

Brak jurysdykcji krajowej w sprawach o ochronę dóbr osobistych w związku z posłużeniem się przez niemieckiego wydawcę sformulowaniem „polski obóz zagłady”

Postanowienie
Sądu Apelacyjnego w Warszawie - I Wydział Cywilny
z dnia 16 lipca 2021 r.
I ACz 605/19

Teza

Sądy polskie nie mają jurysdykcji krajowej w przypadku dochodzenia ochrony dóbr osobistych, które miały zostać naruszone poprzez posłużenie się przez niemieckiego wydawcę sformulowaniem „polski obóz zagłady”, a materiał, który ma stanowić źródło krzywdy powoda, nie dotyczył samego powoda ani go w żaden sposób nie identyfikował. Naruszenie dóbr osobistych miało wynikać z posłużenia się sformulowaniem sugerującym udział narodu polskiego w zorganizowaniu obozu zagłady w Treblince.

Argumenty prawne - ważne fragmenty uzasadnienia

„Sąd Apelacyjny powziął wątpliwość, czy wymóg racjonalnej przewidywalności jurysdykcji, wynikający z motywów 15 i 16 rozporządzenia nr 1215/2012, można interpretować tak szeroko, aby uznać, że również w sytuacji, gdy powód nie jest osobą opisaną w tekście bezpośrednio ani nawet pośrednio, dopuszczalne jest wytoczenie powództwa przed sąd miejsca, w którym powód ma centrum interesów życiowych.”

Patrz podobne

„Taka możliwość jest uzasadniona interesem w postaci zapewnienia prawidłowego sprawowania wymiaru sprawiedliwości, a nie zamiarem ochrony konkretnie powoda. Przewidziana w art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 norma ustanawiająca jurysdykcję szczególną w sprawach dotyczących czynów niedozwolonych lub czynów podobnych do czynów niedozwolonych nie realizuje bowiem tego samego celu co normy jurysdykcyjne ustanowione w sekcjach 3–5 rozdziału II rozporządzenia nr 1215/2012, zmierzające do wzmocnienia ochrony strony najsłabszej.”

Patrz podobne

„Przyznanie jednak jurysdykcji do rozpoznania – w odniesieniu do całości doznanych krzywd i poniesionych szkód – powództwa odszkodowawczego wniesionego przez tę osobę, gdy w treści tej osoba ta nie została indywidualnie, czy to bezpośrednio, czy pośrednio, zidentyfikowana, sądowi, w którego obszarze właściwości znajduje się centrum interesów życiowych owej osoby, godziłoby w przewidywalność przepisów o jurysdykcji przewidzianych przez rozporządzenie nr 1215/2012 oraz w pewność prawa, które ma ono gwarantować, w szczególności w stosunku do podmiotu publikującego sporne treści. Ten ostatni nie może bowiem racjonalnie przewidzieć, że zostanie pozwany przed tymi sądami, ponieważ w chwili, kiedy publikuje daną treść w Internecie, nie jest on w stanie znać centrów interesów życiowych osób, które w treści tej nie zostały wskazane.”

Patrz podobne

Skład sądu

Sentencja

Sąd Apelacyjny w Warszawie - I Wydział Cywilny

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2021 r. w Warszawie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa S. Z.

przeciwko M. K. z siedzibą w R. o ochronę dóbr osobistych na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 kwietnia 2019 roku, sygn. akt I C 88/18

postanawia:

1. podjąć zawieszone postępowanie zażaleniowe;
2. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że odrzucić pozew;
3. odstąpić od obciążenia powoda należnymi stronie pozwanej kosztami procesu za obie instancje.

Uzasadnienie

Powód S. Z. w pozwie skierowanym przeciwko M. K. z siedzibą w R. (Niemcy) żądał nakazania pozwanemu złożenia oświadczenia przepaszającego powoda za naruszenie jego dóbr osobistych przez użycie w Internecie określenia „polski obóz zagłady”, zakazania dalszego rozpowszechniania określeń „polski obóz zagłady” lub „polski obóz koncentracyjny” – w jakimkolwiek języku, a także zasądzenia od pozwanego kwoty 50.000 zł na rzecz (...) Związku (...).

Pozwana spółka wniosła o odrzucenie pozwu.

Bezspornym było pomiędzy stronami, że pozwana spółka ma siedzibę w Niemczech i wydaje w języku niemieckim internetowy dziennik o charakterze regionalnym pod adresem (...) Wskazana strona internetowa jest dostępna również dla potencjalnych czytelników z Polski, a także innych państw.

W dniu 15 kwietnia 2017 r. na powyższej stronie internetowej opublikowany został artykuł pod tytułem „E. K. und sein zweites L.”. Publikacja ta przedstawia wojenne i powojenne losy Izraela O., Żyda ocalałego z holocaustu, który urodził się w C., w 1941 r. został wywieziony do getta, następnie przeszedł przez obozy w B., Auschwitz - B., S. i D., był robotnikiem przymusowym w L. i P., zaś po wojnie osiadł na stałe w Niemczech. Artykuł rozpoczyna się od opowieści o tym, jak w 1961 r., kiedy przyszło na świat trzecie dziecko Izraela O., urzędnik stanu cywilnego w z Dolnej B. odmówił rejestracji imienia, które rodzice wybrali dla dziewczynki, twierdząc, że brzmi ono zbyt obco, a po niemiecku nie można by go wymówić. Artykuł wyjaśnia, że rodzice chcieli nadać córce imię (...), bo tak miała na imię siostra Izraela O., która – cytując pierwotną treść artykułu: „została zamordowana w polskim obozie zagłady T.”.

Według twierdzeń pozwanego, którym powód nie zaprzeczył, pierwotne określenie „polski obóz zagłady T.” dostępne było w Internecie przez zaledwie kilka godzin w dniu 15 kwietnia 2017 r., od godziny 5:00, kiedy to zamieszczono artykuł w Internecie do około godziny 13:40, kiedy po mailowej interwencji polskiego konsulatu w M. wskazany fragment zastąpiono treścią: „została zamordowana przez nazistów w niemieckim nazistowskim obozie zagłady T. w okupowanej Polsce”. W odnośniku pod artykułem zawarto w związku z tym krótkie wyjaśnienie, iż pierwotnie w tekście użyto określenia „polski obóz zagłady T.”, a następnie to sformułowanie skorygowano.

Postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2019 roku Sąd Okręgowy w Warszawie odmówił odrzucenia pozwu. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w jego ocenie jurysdykcja krajowa sądów polskich wynika z art. 7 pkt 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr (...) w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych. Dokonując interpretacji powołanego przepisu Sąd Okręgowy odwołał się do wyroku (...) w połączonych sprawach C-509/09 oraz C-161/10. Wyjaśnił, że pojęcie „miejsce, w którym nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę” można rozumieć zarówno jako obszar, gdzie nastąpiła przyczyna szkody, jak i obszar, gdzie szkoda się zmaterializowała. Podkreślił także, że istotne jest zachowanie wymogu przewidywalności jurysdykcji, oceniając jednocześnie, że w realiach niniejszej sprawy pozwana spółka mogła kierując się zasadami logiki i racjonalnego postępowania przewidzieć, że sporna publikacja internetowa może dotrzeć i być uznana przez odbiorcę za naruszającą jego dobra osobiste nie tylko na obszarze Niemiec, ale również na obszarze innych państw, w tym Polski. W tym stanie rzeczy, z uwagi na zlokalizowanie centrum interesów życiowych powoda w Polsce, jak i zlokalizowanie w Polsce miejsca, w którym – zgodnie z twierdzeniem powoda – nastąpiło naruszenie jego dóbr osobistych, Sąd Okręgowy uznał, że jurysdykcja przysługuje sądom polskim.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosła pozwana spółka zaskarżając je w całości. Skarżąca zarzuciła nieważność postępowania spowodowaną wydaniem postanowienia na posiedzeniu niejawnym (art. 397 § 2 w zw. z art. 397 § 2 KPC) oraz naruszenie art. 7 pkt 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr (...) z dnia 12 grudnia 2012 roku w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (dalej jako rozporządzenie nr 1215/2012) poprzez jego zastosowanie w niniejszej sprawie pomimo braku ku temu podstaw z uwagi na brak racjonalnej możliwości przewidzenia przez pozwanego drogi sądowej w Polsce. Skarżąca wniosła o

uchylenie zaskarżonego postanowienia, zniesienie postępowania w przedmiocie odrzucenia pozwu i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i odrzucenie pozwu oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego. Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie strony pozwanej było uzasadnione, bowiem w sprawie wystąpiła nieważność postępowania określona w art. 1099 § 2 KPC, tj. spowodowana brakiem jurysdykcji krajowej.

Trafny okazał się zarzut naruszenia art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012. Sąd Apelacyjny podzielił argumenty skarżącej spółki, że wątpliwości co do wykładni powołanego przepisu nie mogą zostać usunięte poprzez odwołanie się do wyroku (...) w połączonych sprawach eDate A./M. (C-509/09, C -161/10) ze względu na odmiennność stanu faktycznego. Inaczej bowiem niż w sprawach, których dotyczył powołany wyrok, w niniejszej sprawie powód nie jest bohaterem kwestionowanej publikacji. Naruszenie jego dóbr osobistych spornym artykułem ma wynikać z posłużenia się w jego treści sformułowaniem „polski obóz zagłady”, sugerującym, że naród, do której powód należy, jest odpowiedzialna za budowę obozu zagłady w T. w czasie II wojny światowej.

Sąd Apelacyjny powziął wątpliwość, czy wymóg racjonalnej przewidywalności jurysdykcji, wynikający z motywów 15 i 16 rozporządzenia nr 1215/2012, można interpretować tak szeroko, aby uznać, że również w sytuacji, gdy powód nie jest osobą opisaną w tekście bezpośrednio ani nawet pośrednio, dopuszczalne jest wytoczenie powództwa przed sąd miejsca, w którym powód ma centrum interesów życiowych. W związku z tym, Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 30 października 2019 roku postanowił zwrócić się do Trybunału Sprawiedliwości UE o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym i rozstrzygnięcie przede wszystkim w przedmiocie pytania, czy art. 7 ust. 2 rozporządzenia nr 1215/2012 powinien być rozumiany w ten sposób, że jurysdykcja oparta na łączniku centrum interesów ma zastosowanie w sprawie z powództwa osoby fizycznej o ochronę jej dóbr osobistych w przypadku, gdy wskazywana jako działanie naruszające te dobra publikacja internetowa nie zawiera informacji bezpośrednio lub pośrednio odnoszących się do tej konkretnej osoby fizycznej, natomiast zawiera informacje lub stwierdzenia sugerujące naganne działania zbiorowości, do której powód należy (w konkretnych okolicznościach tej sprawy: narodu) – z czym strona powodowa wiąże naruszenie jej dóbr osobistych.

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2021 roku w sprawie C-800/19 ((...):EU:C:2021:489) Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 należy interpretować w ten sposób, że sąd, w którego obszarze właściwości znajduje się centrum interesów życiowych osoby podnoszącej naruszenie jej dóbr osobistych przez treści opublikowane na stronie internetowej, ma jurysdykcję do rozpoznania – w odniesieniu do całości doznanych krzywd i poniesionych szkód – powództwa odszkodowawczego wniesionego przez tę osobę tylko wtedy, gdy treści te zawierają obiektywne i możliwe do zweryfikowania elementy, pozwalające na bezpośrednie lub pośrednie indywidualne zidentyfikowanie tej osoby.

Odwołując się w szczególności do wyroku z dnia 17 października 2017 r., B. i I., C-194/16 (EU:C:2017:766) Trybunał wskazał, że w wypadku naruszenia dóbr osobistych za pośrednictwem treści opublikowanych na stronie internetowej osoba, która uważa się za poszkodowaną, może wytoczyć powództwo dotyczące odpowiedzialności za całość doznanych krzywd i poniesionych szkód przed sądami państwa członkowskiego, w którym znajduje się centrum jej interesów życiowych. Taka możliwość jest uzasadniona interesem w postaci zapewnienia prawidłowego sprawowania wymiaru sprawiedliwości, a nie zamiarem ochrony konkretnie powoda. Przewidziana w art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 norma ustanawiająca jurysdykcję szczególną w sprawach dotyczących czynów niedozwolonych lub czynów podobnych do czynów niedozwolonych nie realizuje bowiem tego samego celu co normy jurysdykcyjne ustanowione w sekcjach 3–5 rozdziału II rozporządzenia nr 1215/2012, zmierzające do wzmocnienia ochrony strony najsłabszej. Ponadto w sprawach, w których zapadły wyroki: z dnia 25 października 2011 r., eDate A. i in. (C-509/09 i C-161/10, EU:C:2011:685), a także z dnia 17 października 2017 r., B. i I. (C-194/16, EU:C:2017:766), Trybunał uznał, że jurysdykcja sądu, w którego obszarze właściwości osoba uważająca się za poszkodowaną ma centrum swoich interesów życiowych, jest zgodna z celem przewidywalności przepisów o jurysdykcji z punktu widzenia pozwanego, ponieważ podmiot publikujący treści powodujące naruszenie w Internecie może, w chwili, w której je publikuje, przewidzieć, gdzie znajdują się centra interesów życiowych osób, których treści te dotyczą, w związku z czym kryterium centrum interesów życiowych umożliwia jednocześnie powodowi łatwe zidentyfikowanie sądu, do którego może on wnieść powództwo, a pozwanemu racjonalne przewidzenie sądu, przed jaki może być pozwany. Sprawy te dotyczyły sytuacji, w których osoby uważające się za poszkodowane ze względu na naruszenie ich dóbr osobistych były bezpośrednio wskazane w treściach opublikowanych w Internecie, ponieważ zostały one w nich wymienione z imienia i nazwiska, względnie przez przywołanie nazwy spółki.

Trybunał zważył, że inaczej aniżeli w przywołanych sprawach, sprawa rozpatrywana w postępowaniu głównym dotyczy sytuacji, w której osoba uznająca, iż jej dobra osobiste zostały naruszone przez treści opublikowane na stronie internetowej M. V., nie została w żaden sposób wskazana, czy to bezpośrednio, czy też pośrednio, w opublikowanym artykule, nawet

w ramach najszerzej jego interpretacji. Okazuje się bowiem, że osoba ta oparła swoje żądania na mającym wynikać z użycia określenia „polski obóz zagłady T.” naruszeniu jej tożsamości narodowej i godności narodowej.

Przyznanie jednak jurysdykcji do rozpoznania – w odniesieniu do całości doznanych krzywd i poniesionych szkód – powództwa odszkodowawczego wniesionego przez tę osobę, gdy w treści tej osoba ta nie została indywidualnie, czy to bezpośrednio, czy pośrednio, zidentyfikowana, sądowi, w którego obszarze właściwości znajduje się centrum interesów życiowych owej osoby, godziłoby w przewidywalność przepisów o jurysdykcji przewidzianych przez rozporządzenie nr 1215/2012 oraz w pewność prawa, które ma ono gwarantować, w szczególności w stosunku do podmiotu publikującego sporne treści. Ten ostatni nie może bowiem racjonalnie przewidzieć, że zostanie pozwany przed tymi sądami, ponieważ w chwili, kiedy publikuje daną treść w Internecie, nie jest on w stanie znać centrów interesów życiowych osób, które w treści tej nie zostały wskazane.

Trybunał przyznał również, że wykładnia przeciwna prowadziłaby do sytuacji, w której wiele sądów byłoby właściwych do rozpoznania danego powództwa, i mogłaby w ten sposób wpływać na przewidywalność przepisów o jurysdykcji ustanowionych przez rozporządzenie nr 1215/2012, naruszając w konsekwencji zasadę pewności prawa, leżącą u podstawy tego rozporządzenia. Ponadto, poza tym, że odstępstwa od zasady ogólnej jurysdykcji sądu miejsca zamieszkania lub siedziby pozwanego mogą być ustanawiane jedynie w drodze wyjątku i podlegają wykładni ścisłej (wyrok z dnia 31 stycznia 2018 r., H., C-106/17, EU:C:2018:50, pkt 40 i przytoczone tam orzecznictwo), wykładnia art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012, w myśl której w sytuacji takiej jak leżąca u podstaw postępowania głównego sąd, w którego obszarze właściwości znajduje się centrum interesów życiowych osoby uważającej, iż jej dobra osobiste zostały naruszone przez treści opublikowane na stronie internetowej, byłby właściwy do rozpoznania – w odniesieniu do całości doznanych krzywd i poniesionych szkód – powództwa odszkodowawczego wniesionego przez tę osobę, naruszałaby podstawowe założenie, na którym opiera się zawarta w tym przepisie norma ustanawiająca jurysdykcję szczególną, a mianowicie nie uwzględniałaby w odpowiedni sposób istnienia szczególnie ścisłego związku pomiędzy sporem a sądem wskazanym przez ów przepis, który ma na celu zagwarantowanie pewności prawa i uniknięcie sytuacji, w której potencjalny autor naruszenia dóbr osobistych zostałby pozwany przed sądem państwa członkowskiego, którego nie mógł racjonalnie przewidzieć.

Samo istnienie tego związku pozwala, zgodnie z treścią analizowanego przepisu, na odstępstwo od jurysdykcji wynikającej z zasady ogólnej, przewidzianej w art. 4 ust. 1 owego rozporządzenia, przyznanej sądom państwa członkowskiego, na którego terytorium pozwany ma miejsca zamieszkania lub siedzibę. Aby zrealizowane zostały cele przewidywalności przepisów o jurysdykcji przewidzianych przez rozporządzenie nr 1215/2012 oraz pewności prawa, związek ten musi – w sytuacji, w której powód twierdzi, że jego dobra osobiste zostały naruszone przez treści opublikowane w Internecie – być oparty nie na elementach wyłącznie subiektywnych, związanych jedynie z indywidualną wrażliwością tej osoby, lecz na elementach obiektywnych i możliwych do zweryfikowania, pozwalających na bezpośrednie lub pośrednie indywidualne zidentyfikowanie tej osoby. Zwykła przynależność danej osoby do możliwej do zidentyfikowania szerokiej grupy, takiej jak grupa, do której odnosi się sąd odsyłający w pytaniu pierwszym, również nie pozwala na zrealizowanie celów przewidywalności przepisów o jurysdykcji i pewności prawa, ponieważ centra interesów życiowych osób należących do tej grupy mogą potencjalnie znajdować się w którymkolwiek z państw członkowskich Unii (zob. (...) w pkt 31-43 wyroku C – 800/19).

Mając zatem na uwadze dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości w wyroku C-800/19 wykładnię art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 oraz stan faktyczny sprawy przyjąć należało, że sądy polskie nie mają w tym przypadku jurysdykcji krajowej. Powód dochodził bowiem w niniejszej sprawie ochrony dóbr osobistych, które miały zostać naruszone poprzez posłużenie się przez niemieckiego wydawcę sformułowaniem „polski obóz zagłady”. Materiał, który ma stanowić źródło krzywdy powoda, nie dotyczył samego powoda ani go w żaden sposób nie identyfikował. Naruszenie dóbr osobistych S. Z. miało wynikać z posłużenia się sformułowaniem sugerującym udział narodu polskiego w zorganizowaniu obozu zagłady w T.. Jak zaś wyjaśniono w uzasadnieniu wyroku (...) zwykła przynależność danej osoby do możliwej do zidentyfikowania szerokiej grupy, nie pozwala na zrealizowanie celów przewidywalności przepisów o jurysdykcji i pewności prawa, ponieważ centra interesów życiowych osób należących do tej grupy mogą potencjalnie znajdować się w którymkolwiek z państw członkowskich UE. W takiej sytuacji brak jest szczególnie ścisłego związku pomiędzy sądem, w którego obszarze właściwości znajduje się centrum interesów życiowych osoby powołującej się na naruszenie jej dóbr osobistych, a przedmiotem sporu, w związku z czym sąd ów nie ma jurysdykcji do rozpoznania tego sporu w oparciu o art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012.

Z powyższych względów, wobec stwierdzenia braku jurysdykcji krajowej sądu polskiego, pozew należało odrzucić na podstawie art. 1099 § 1 zdanie drugie KPC Sąd Apelacyjny zmienił zatem zaskarżone postanowienie na podstawie art. 386 § 3 KPC w zw. z art. 397 § 2 KPC (w brzmieniu sprzed 7 listopada 2019 roku) w ten sposób, że odrzucił pozew.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 102 KPC Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążenia powoda kosztami postępowania poniesionymi przez stronę przeciwną. Sąd miał na względzie szczególne losy powoda, który w czasie II wojny światowej był więźniem innego obozu koncentracyjnego - KL Auschwitz, jak również fakt istnienia w obrocie prawnym wcześniejszych orzeczeń sądów polskich uznających swoją jurysdykcję, co mogło w powodzie wzbudzić przekonanie o słuszności wyboru sądu. Pod uwagę należało wziąć także zaawansowany wiek powoda.